

BR. 0012.2.2 (15).2026

**Protokół Nr 2 (15) /2026
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych
w dniu 27 kwietnia 2026r.
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Hajnówce
(salka Nr 12, ul. A.Zina 1)**

Obrady Komisji otworzyła Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak. W obradach udział wzięli wszyscy członkowie Komisji (lista obecności w załączeniu).

Ponadto w obradach Komisji udział wzięli:

- Grażyna Świętochowska – Skarbnik Powiatu;
- Agnieszka Andrejuk – dyrektor ŚDS;
- Barbara Bielawska – dyrektor DPS;
- Jolanta Prusinowska – dyrektor PCPR;
- Iwona Romańczuk – kierownik WTZ

Przewodnicząca Komisji przedstawiła następujący porządek obrad Komisji:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Informacja o realizacji zadań wynikających z ustawy o pomocy społecznej z uwzględnieniem sytuacji DPS, Domu Dziecka, ŚDS, WTZ i PCPR.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1-go:

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad Komisji.
Komisja przyjęła porządek obrad bez uwag (wszyscy „za”).

Do punktu 2-go:

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie (wszyscy „za”).

Do punktu 3-go:

W powyższym punkcie Komisja zapoznała się z informacją o realizacji zadań wynikających z ustawy o pomocy społecznej z uwzględnieniem sytuacji DPS, Domu Dziecka, ŚDS, WTZ i PCPR.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska przedstawiła informację na temat funkcjonowania Domu Dziecka w Białowieży i PCPR w Hajnówce.

Radny Henryk Łukaszewicz: Pani powiedziała, że problemy dotyczące Domu Dziecka to przede wszystkim problemy lokalowe, że budynek nie spełnia wymogów.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Nie tak, że nie spełnia, bo Urząd Wojewódzki był na kontroli w ubiegłym roku.

Radny Henryk Łukaszewicz: Nie chodzi mi o kontrolę, tylko jak Pani myśli czy Dom spełnia wymogi czy nie?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Ustawowo wszystkie wymogi są spełnione, jednak wiemy, że dach wymaga naprawy i to piętro wyższe nie jest użytkowane, dlatego dzieci przebywają tylko w podpiwniczeniu i na I piętrze.

Radny Henryk Łukaszewicz: To przede wszystkim nie jest nasz budynek tylko Nadleśnictwa Białowieża, poza tym jeszcze jest Konserwator Zabytków, więc w rachubę nie wchodzi remont z naszej strony i trzeba szukać drugiego lokalu.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: W 2021r. występowaliśmy do Konserwatora Zabytków, część dokumentów skompletowaliśmy, ale te ceny były przerażające, ponad trzykrotnie wyższe niż w innych sytuacjach.

Radny Henryk Łukaszewicz: A jak przepisy mówią, ile metrów na jedną osobę musi być?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Trudno jest powiedzieć, ile metrów, bo muszą być specjalne pomieszczenia związane z możliwością nauki, świetlica na spotkania grupowe, musi być pokój nauczyciela, pokój psychologa, aneks kuchenny dla dzieci.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: W Domu Dziecka była Komisja Rewizyjna i wnioski z tej Komisji pójdą do Zarządu i Zarząd będzie je rozpatrywać. Mam pytanie, chodzi mi o pieczę zastępczą. Dzieci były w pieczy zastępczej i wróciły do rodziców i czy jest jakaś kontrola ze strony PCPRu, czy czekamy aż ktoś powiadomi? Co się teraz z tymi dziećmi dzieje? Może być różnie. Czy dalej jest opieka z waszej strony czy przechodzi pod gminę?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Jeżeli dzieci są przed 18 r.ż. to do gminy należy dalsza opieka, my jako PCPR nie mamy takich możliwości. Czasami wychodzimy poza schematy i pytamy jak te dzieci funkcjonują w rodzinie. Ustawowo w tym wypadku nie mamy prawa kontrolować takiej rodziny.

Radny Henryk Łukaszewicz: Jakie problemy wypływają z rodzin zastępczych, może wymagają większego wsparcia systemowego rządu czy samorządu.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Samorządy gminne są bardzo pozytywnie nastawione do pieczy zastępczej. Na pewno będę występować o zwiększenie środków a także o dostęp do specjalistów blisko miejsca zamieszkania. Mówimy o psychiatrze dziecięcym. Dom Dziecka i rodziny zastępcze korzystają prywatnie z usług psychiatry dziecięcego. Teraz trafiają do nas do pieczy zastępczej dzieci, które wymagają specjalistycznego wsparcia.

Radny Henryk Łukaszewicz: Czyli ten mój wniosek stawiany kilkakrotnie na sesjach o dyżurach psychiatry dziecięcego w Hajnówce jest zasadny.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Na pewno jest zasadny.

Radny Henryk Łukaszewicz: Dobrze by było, żeby Zarząd się przychylił i wystąpił do ZOZu w Białymstoku o dyżur takiego lekarza raz na dwa tygodnie.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Bliskość specjalisty wsparłaby nie tylko rodzinną pieczę, ale też każdą rodzinę, która wymaga takiego wsparcia.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Piecza zastępcza to także sądownictwo.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: We wrześniu odeszła nasza Pani sędzia, z którą pracowaliśmy od lat i mieliśmy się na telefon. W tej chwili jest nowa Pani sędzia, współpracę nawiązaliśmy i niestety muszą tutaj zachodzić i terminy, i sąd np. terminy rozpraw nowych ma na październik. Teraz na niektóre sprawy będziemy musieli bardzo długo czekać.

Radny Krzysztof Petruk: Wspomniała Pani, że rodzina zastępcza otrzymuje ponad 6 tys. zł.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: 6 tys. zł na umowę zlecenie. Jeden rodzic otrzymuje wynagrodzenie z tytułu RDD, a druga osoba może być zatrudniona, jeżeli jest 3 lub więcej dzieci jako pomoc do prowadzenia RDD.

Radny Krzysztof Petruk: A koszty utrzymania wychowanka w Domu Dziecka?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: W ubiegłym roku było 10.574 zł, a w tej chwili jest 11.400 zł i w tej chwili jest 14 dzieci.

Radny Krzysztof Petruk: Czyli finansowo jest taka tendencja, że powinniśmy dążyć do rodzin zastępczych. Mam jeszcze pytanie, od wielu lat się słyszy, że Dom Dziecka będzie przeniesiony do Hajnówki. Czy Pani dyrektor coś słyszała, dokąd i kiedy?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Oficjalnie nie mam żadnych informacji.

Radny Krzysztof Petruk: Ten budynek jak mówił Pan radny nie należy do Starostwa i takie duże remonty są w tej sytuacji bez sensu. I drugie moje pytanie, dlaczego pracownicy Domu Dziecka tak mało zarabiają?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Wszyscy pracownicy Domu Dziecka otrzymują dodatek motywacyjny.

Radny Krzysztof Petruk: Jeżeli dążymy do przeniesienia Domu Dziecka do Hajnówki, słyszy się o budynku po ZPO na Żabiej Górze, to uważa Pani, że to jest dobra lokalizacja na Dom Dziecka?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Jeśli chodzi o lokalizację to sam budynek i działki obok budynku są przepięknie położone, mają dobrą komunikację. Najpierw oczywiście

należałoby przeprowadzić remont tych pomieszczeń. Można by tam jeszcze zorganizować świetlicę dziennego pobytu.

Radny Henryk Łukaszewicz: Czy Państwo rozważaliście, żeby pobory zróżnicować pod kątem dzieci z orzeczeniami i bez orzeczeń, bo tu praca jest inna i tu inna. Uważam, że pobory powinny być zróżnicowane.

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: Dzieci z niepełnosprawnością mają dodatkowe świadczenia i wychodzi miesięcznie dodatkowo około 600 zł. Jeżeli dziecko ma 2 wskazania to może ubiegać się o świadczenie pielęgnacyjne i takie otrzymują, 3200 zł dodatkowo.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Ta Żabia Górka to też do przeanalizowania, bo czy tam będzie jakiś plac zabaw dla dzieci? Jest 14 dzieci a budynek jest bardzo duży, to jak to ma wyglądać?

Dyrektor PCPR Jolanta Prusinowska: To na pewno będzie specjalnie wydzielony plac ogrodzony.

Radny Krzysztof Petruk: Gdyby nie zmiana przepisów to te drugie piętro w Domu Dziecka byłoby dalej otwarte. Przepisy bardzo fajnie się zmienia tylko nie patrzy się, że niektóre budynki były wybudowane znacznie wcześniej i to co funkcjonowało do tej pory to wg nowych przepisów już nie może funkcjonować i stąd właśnie ta perturbacja z tym budynkiem.

Radny Henryk Łukaszewicz: Można byłoby Urząd Pracy przenieść w inne miejsce i wówczas byłoby miejsce dla dzieci z Domu Dziecka, bo ta lokalizacja jest bardzo dobra.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Śmiem twierdzić, że dzieciom większe wyciszenie jest potrzebne a nie takie nagromadzenie budynków i instytucji.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: To są pomysły różne dla Zarządu niech się zastanowią.

Informację na temat funkcjonowania Warsztatu Terapii Zajęciowej przedstawiła Pani Iwona Romańczuk.

Informację na temat funkcjonowania Środowiskowego Domu Samopomocy przedstawiła Pani Agnieszka Andrejuk.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Dziękuję za dotychczasową pracę wszystkich Pań i bardzo doceniam Panie za to co robicie i jak to robicie. Wróć do tej przebudowy ŚDS, wiem jak wiele kosztowało to Panią dyrektor, ile to było nieprzespanych nocy, łez, na koniec łzy wzruszenia, ale warto było się przez ten gruz przebijać, ale też było widać radość podopiecznych, którzy widzieli te zmiany.

Informację na temat funkcjonowania Domu pomocy Społecznej omówiła Pani Barbara Bielawska.

Radny Krzysztof Petruk: Czy relacje między Panią i pracownikami nie wpływają w Pani odczuciu na gorszą opiekę nad pensjonariuszami.

Dyrektor DPS Barbara Bielawska: Myślę, że nie, ja doskonale zdaję sobie sprawę, że wpłynęła skarga na mnie, właściwie dwie skargi wpłynęły, jedna jest od byłego pracownika, druga od grupy pracowników, ale generalnie rzecz biorąc ja sobie zdaję sprawę, że ta sytuacja jest trudna i dla pracowników, i dla mieszkańców, a najgorszą rzeczą jaką można zrobić to być w jakimś konflikcie. Mieszkańcy są na pewno zaopiekowani, najlepiej jak potrafiłabym to zaopiekować i mówię im, że czasami bywa trudno. Z mieszkańcami też było na początku bardzo trudno, bo oni myśleli, że ten alkohol to jest norma i standard, który oni mogą robić. No niestety postawienie pewnej granicy spowodowało, że zrozumieli. Z pracownikami jest temat o tyle delikatniejszy, że nie chciałam w żaden sposób utrudniać dla nich pracy i powodować, że im się źle pracuje. Moim zadaniem jest organizować parce tak, żeby pracowało się lepiej i żeby się mieszkało lepiej i dokładałam wszelkich starań, żeby tak było.

Radni więcej pytań i uwag nie zgłosili.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

[Dyrektorzy placówek pomocy społecznej opuścili salę obrad]

Do punktu 4-go:

W powyższym punkcie Komisja zapoznała się z następującymi projektami uchwał na XXI sesję Rady Powiatu:

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie zmian w budżecie na 2026r.**

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska przedstawiła projekt uchwały.

Radni pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

10 głosów „za”,

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie zmian do WPF na lata 2026-2034 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2034**

Skarbnik Powiatu Grażyna Świętochowska przedstawiła projekt uchwały.

Radni pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

10 głosów „za”,

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

➤ **Projekt uchwały RP w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2026-2030.**

Projekt uchwały omówiła Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik.

Radny Henryk Łukaszewicz: Jak Państwo zamierzacie sprowadzić lekarza psychiatrę dla dzieci? Pan Tomaszuk mówi, że brak lekarzy z tej dziedziny i jak wy zamierzacie to zrobić? Weźcie pod uwagę to, że lekarza nie będzie.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Ktoś tam w Bielsku jednak pracuje.

Radny Henryk Łukaszewicz: W Bielsku, w Warszawie też pracują, ale jak to wy zrobicie, żeby chociaż raz w miesiącu była tutaj w Hajnówce konsultacja.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Mam nadzieję, że Państwo radni też macie jakiś pomysł.

Radny Henryk Łukaszewicz: Po to jest Komisja powołana, żeby takie rzeczy robić.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: To nie będzie zatrudnienie za miesiąc, czy dwa.

Radny Henryk Łukaszewicz: Ja nie mówię o zatrudnieniu.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: może należałoby wesprzeć lekarzy psychiatrów do studiowania.

Radny Henryk Łukaszewicz: Pani mówi o programie za 5-10 lat, a ja mówię o tym co teraz jest potrzebne. Zespół przecież pracował i jakieś wnioski wyciągnęliście. I co wy zrobicie, żeby takie coś otworzyć w Hajnówce, bo przecież lekarzy nie ma w Hajnówce. Widzę, że nie ma na to pomysłu. A druga sprawa, brakuje mi tu w tym programie statystyk odnośnie dzieci, są tylko dane dla osób powyżej 18 roku życia. Jaki jest program zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży poniżej 18 r.ż. nie zebraliście danych ze szkół?

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Dlaczego nie? Każda szkoła została przeanalizowana.

Radny Henryk Łukaszewicz: Jestem ciekawy, w „2” jest parę osób z takim wskazaniem.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Poradnia psychologiczno – Pedagogiczna nie informowała nas o tym.

Radny Henryk Łukaszewicz: W Poradni dzieci się nie leczą, one się leczą poza Hajnówką, to skąd te dane wzięliście o dzieciach, które wymagają leczenia w Poradni Zdrowia Psychicznego.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Na podstawie orzeczeń z Poradni.

Radny Henryk Łukaszewicz: To, że mają orzeczenia, to nie znaczy, że są leczone. Mówię o osobach, które są pod opieką lekarzy specjalistów. Ja mówię o państwowych lekarzach, ale widzę, że nie macie danych, a wystarczyło wystąpić do szkół i taką informację byście otrzymali. Nie do końca rzetelnie zrobiliście sprawozdanie, bo mi tych danych brakuje.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: A Pan jako dyrektor wie o wszystkich uczniach?

Radny Henryk Łukaszewicz: Mam wiedzę o części uczniów, a tu nawet tej informacji nie ma.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ale informacje „o części uczniów” nie są wiarygodne.

Radny Henryk Łukaszewicz: To są informacje wiarygodne, bo wiem, że uczeń jest pod opieką poradni specjalistycznej, bo my dostajemy zalecenia do pracy z tym dzieckiem.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Tu był zespół szeroki i ludzie ci mają dużą wiedzę i oni orientują się w zakresie potrzeb osób na naszym terenie.

Radny Henryk Łukaszewicz: O tym nie wiedzą, bo skąd mogą wiedzieć? Tylko szkoła wie jakie dzieci mają problemy w tym zakresie. Także my nie wiemy jaka jest skala tych dzieci, które wymagają pilnej opieki specjalistycznej.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: To, że nie wiemy, to mamy z tego zrezygnować?

Radny Henryk Łukaszewicz: Nie, nie mamy rezygnować, tylko tę wiedzę trzeba pogłębić jaka jest skala tego, czy wzrostowa, czy spadająca.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Czy te dane można tak oficjalnie pozyskiwać?

Radny Henryk Łukaszewicz: Tylko liczbowo, bez nazwisk.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Program Zdrowia Psychicznego nie odnosi się tylko do osób już chorujących, ale przede wszystkim to jest profilaktyka.

Radna Katarzyna Jakubowska: Ten dokument trzeba poprzeć, bo to jest kolejny krok do tego, żeby w Hajnówce powołać psychiatrę.

Radny Henryk Łukaszewicz: A może nie ma dzieci, które wymagają pomocy? Bo z tego programu nie wynika.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Jak nie jak wszyscy mówią, że są takie potrzeby, przecież chodzą na terapię do tego Ośrodka Psychologii i tam jest dużo osób.

Radny Henryk Łukaszewicz: Ale to są terapie, a danych odnośnie leczenia specjalistycznego nie ma.

Radna Katarzyna Jakubowska: Ale taki terapeuta pracując z dzieckiem widzi, kiedy jego możliwości się kończą i wtedy wysyła dziecko do specjalisty. W tym przypadku możemy pójść o krok dalej, żeby stworzyć warunki do tego, aby był ten drugi stopień referencyjności.

Radny Henryk Łukaszewicz: Ale w jakim czasie i kiedy? Bo o tym się już mówi od początku tej kadencji i dalej się mówi, że coś trzeba zrobić i za rok spotkamy się i znowu będziemy mówić, że coś trzeba zrobić. I tak co roku będziemy mówić, że coś trzeba zrobić. Ja bym chciał usłyszeć, że w ciągu roku zatrudnimy lekarza i to fajnie by było.

Naczelnik wydziału spraw społecznych Nina Łukasik: Program to nie jest harmonogram działań.

Radny Henryk Łukaszewicz: Ja rozumiem co Pani mówi, ale ja mówię o dziecku, które wymaga nagłej porady. Mówi się w mediach o samobójstwach osób niepełnoletnich, ale my nic nie robimy w tym kierunku, żeby zapobiegać.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Pozwolę sobie przytoczyć sympozjum naukowe, które odbyło się w połowie marca. Tam były bardzo trudne tematy poruszane i ten najtrudniejszy również. I rozwiązań jednoznacznych nie ma.

Radny Henryk Łukaszewicz: Nie ma, ale trzeba takie kroki zrobić, żeby zacząć rozwiązywać. Ja wiem o tym, że specjalistów dziecięcych jest trudno zatrudnić, ale może spróbować chociaż, żeby były konsultacje chociaż raz w miesiącu.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: ale w ramach czego? W ramach szkoły, w ramach Starostwa?

Radny Henryk Łukaszewicz: Nie, porozmawiać z ZOZem w Białymstoku, żeby taki punkt konsultacyjny otworzyć w Hajnówce.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ale to jest kwestia konkursu w NFZ.

Radny Henryk Łukaszewicz: Jeżeli ośrodek białostocki ma lekarza psychiatrę, to trzeba tak z nimi rozmawiać, żeby w Hajnówce zrobili punkt konsultacyjny, żeby młodzież nie jeździła do Białegostoku, żeby oni tu przyjechali.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak: Wydaje mi się, że zasadnym by było, żeby Państwo prowadząc te zespoły, zapraszać radnych powiatu czy Pana Henryka Łukaszewicza, bo Pan radny często zwraca uwagę na tą problematykę i zasadnym by było, żeby Pan radny w tej komisji był.

Radni więcej pytań i uwag nie zgłosili.

Opinia pozytywna:

10 głosów "za",

0 głosów „przeciw”,

0 głosów „wstrzymujących się”

Do punktu 5-go:

W sprawach różnych poruszono następujące tematy:

1. **Radny Henryk Łukaszewicz:** Chciałbym się odnieść do funduszy szwajcarskich, te pieniądze idą na projekty miękkie i na kursy, które nie dadzą kwalifikacji, czyli to będą kursy dla kursów. A mamy przecież potrzeby, Dom Dziecka ma dużą potrzebę, w DPSie potrzeby duże i dlatego tutaj nie poszły środki szwajcarskie. I tak Starostwo musi tutaj wydatkować pieniądze. Natomiast my dajemy pieniądze na kursy, które nie dają żadnych kwalifikacji. I teraz robić coś, aby robić, no niestety było minęło, tak zrobiliście i tak jest. Czy wy wcześniej nie widzieliście tych problemów? To są poważne problemy i w DD i w DPSie, problemy ppoż. Ja bym nie spał będąc Starostą, bo takie problemy są. Ja mam takie wrażenie, że Zarząd nie zna problemów powiatu, albo po prostu nie chcą tymi problemami się zajmować.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Ja muszę trochę radnego bronić, bo już jest po fakcie, fundusz szwajcarski przeszedł, ale ja nie wiem, czy my mieliśmy w ogóle ten dokument dostępny. I też nie wiem na co te środki mają być przeznaczone. Na razie koszty są takie, a jeżeli będą wzrosty, to automatycznie powiat to poniesie i na początku nikt o tym nie mówił.

Radny Henryk Łukaszewicz: Pani wcześniej mówiła, że Starostwo dołoży 0 zł, ale Starostwo i tak dołoży. Jeżeli zaplanujemy 1000 godz. kursów, to wszystko przecież drożeje.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Na przyszłość to takie rzeczy trzeba radnym dokładnie tłumaczyć o co dokładnie w tym chodzi. Ja już mówiłem poprzednio, że z tymi funduszami to tak jest.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak: Ja zgadzam się z Panem radnym, jestem radną pierwszą kadencję, więc nie wiem kto z Państwa uczestniczył w tych rozmowach, a prace nad tym projektem trwały ponad 2 lata. Odbywały się spotkania w Urzędzie Miasta i każdy mógł przyjść i zgłaszać swoje sugestie, o których Pan radny Henryk dzisiaj mówi. Wydaje mi się, że tak nie powinno być i ja niejednokrotnie to mówiłam na komisjach i na sesji również, że my jako radni nie

mamy pełnego obrazu sytuacji, nie dostajemy pełnej dokumentacji. Ja przeczytałam ten projekt przed głosowaniem, bo uznałam, że muszę wiedzieć nad czym głosuję, ale przeczytałam go od mieszkańca, który umieścił w internecie ten projekt, ale czy to tak powinno wyglądać, nie wiem?

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ale w jakim zakresie?

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak: Cały projekt w zakresie miasta i powiatu. Wydaje mi się, że jeżeli to są dokumenty ogólnodostępne, to radni mają prawo zapoznać się z tymi dokumentami. I my jako radni w pierwszej kolejności powinniśmy ten projekt widzieć, bo nad tym głosujemy. Kto z ramienia powiatu uczestniczył w rozmowach w sprawie projektu szwajcarskiego?

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Chyba nawet nie było takich rozmów.

Radny Piotr Filimoniuk: Nie było rozmów i spotkań, to po prostu weszło na sesję i głosowaliśmy.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Te tematy wcześniej nie były poruszane na komisjach i sesji.

Radny Piotr Filimoniuk: I podobnie było z funduszem norweskim.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: To o czym Pan radny mówi, że to są szkolenia, które są bez sensu, to po co to robić?

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak: Ale przecież to ktoś zaproponował.

Radny Henryk Łukaszewicz: To na szybko wrzucili do tego projektu.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: Tego nikt nie poruszał na komisjach i my tego nie zgłaszaliśmy. To jest zbyt poważna sprawa, żeby tak nam wrzucić w ostatnim momencie.

Radny Henryk Łukaszewicz: Koordynatorzy projektu pozarabiają pieniądze i to wszystko i to nic nie da. Parę osób zarobi na tym projekcie i to wszystko.

Przewodniczący Rady Jan Korcz: niestety w poprzedniej kadencji nie poruszaliśmy tych tematów. Mam nadzieję, że będzie dobrze.

2. **Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak:** Ja bym chciała się jeszcze zwrócić do Zarządu i Starosty z taką prośbą moją i mieszkańców, bo już słucham tej krytyki kolejny tydzień, w związku z drogą Nareworską i objazdem zaproponowanym przez Zarząd Dróg Powiatowych przez Krzywiec.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: To nie ZDP, tylko remontowana jest droga wojewódzka i Zarząd Dróg Wojewódzkich wystąpił z prośbą o udostępnienie drogi Krzywiec – Krynica – Bernadzki Most.

Przewodnicząca Komisji Katarzyna Czurak: Ale tam trzeba tę drogę wyrównywać.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: I ponoć dzisiaj pojechała równiarka. Mielśmy do wyboru od kilku do kilkunastu światła na odcinku od Zwodzieckiego do Narewki i remont trwający co najmniej do końca roku lub wyrażenie zgody na udostępnienie tego odcinka drogi powiatowej, do końca lipca utrudnienia będą trwały. Jesteśmy już umówieni na nakładkę, na jakiej długości to wszystko będzie zależało od stanu tej drogi. Dożwirowanie zostanie wykonane w ramach współpracy z Gminą Narewka, a emulsja w ramach podpisanej umowy z generalnym wykonawcą dopiero po zakończeniu objazdu.

3. **Radny Henryk Łukaszewicz:** Dobrze Pani zrobiła Pani Wicestarosto, że wszystkie szkoły zrobiły dzień otwarty w jednym dniu, ale tydzień temu znowu zrobili dni otwarte i zaczyna się robić bałagan, bo z uczniami wojna, bo chcą iść zobaczyć i nie

chcą siedzieć na lekcjach i bałagan w szkołach się robi. Niech zrobią ten dzień jeden raz a nie kilka razy.

Wicestarosta Justyna Jarmocik: Ja o wiosennych dniach otwartych wspomniałam, że jeżeli dyrektorzy się zdecydują, to żeby też zaprosili obecnych siódmoklasistów.

Radny Henryk Łukaszewicz: Nie byli zaproszeni. Od nas tylko jedna klasa poszła, dwie nie poszły.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie Komisji dziękując członkom Komisji za czynny udział w posiedzeniu.

Protokołowała

Violetta Miniuk

Przewodniczyła

Katarzyna Czurak